

Postanowienie z dnia 18 października 2011 r.

III PZ 8/11

Sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, stosując art. 395 § 2 k.p.c., rozpoznaje zażalenie w granicach zaskarżenia (art. 378 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.), co oznacza zakaz wykraczania poza te granice.

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Halina Kiryło (sprawozdawca), Maciej Pacuda.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 października 2011 r. sprawy z powództwa Katarzyny K. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowemu „B.” Spółce z o.o. w K. o zapłatę, na skutek zażalenia strony pozwanej na pkt II postanowienia Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 28 lipca 2011 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa Katarzyny K. przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „B” Sp. z o.o. w K. o zapłatę na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie II wyroku tego Sądu z dnia 29 czerwca 2011 r. postanowił uchylić zaskarżone postanowienie i zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450 zł tytułem zwrotu tychże kosztów.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż Sąd drugiej instancji oddalając apelację pozwanego od orzeczenia Sądu Rejonowego w punkcie II wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Przedmiotem sporu między stronami było odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p. Na powyższe rozstrzygnięcie pozwany złożył zażalenie, wnosząc o zmianę zaskarżonego postano-

wienia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki sumy 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Okręgowy uznał, iż zażalenie zasługiwało na uwzględnienie. Powołał stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 9 czerwca 2010 r., II PZ 20/10, zgodnie z którym stawka minimalna za prowadzenie sprawy o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia za pierwszą i drugą instancję winna wynosić po 60 zł, stosownie do § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Sąd Okręgowy przyznał, iż rozstrzygając o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym uchybił powyższym przepisom i dlatego dostrzegając swój błąd uwzględnił zażalenie. Rozstrzygając sprawę w tym zakresie na nowo, Sąd drugiej instancji związany był jednak wnioskami strony skarżącej zawartymi w zażaleniu. Strona ta wniosła bowiem o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Dlatego też w pkt II sentencji postanowienia zawarto rozstrzygnięcie odpowiadające żądaniu żalącego się.

Na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II postanowienia Sądu Okręgowego pozwany złożył zażalenie, zarzucając naruszenie art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kosztów postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentacja żalącego się zaprezentowana w uzasadnieniu zażalenia sprowadza się do wskazania, iż zasądzona kwota kosztów postępowania apelacyjnego jest błędna, co przyznał sam Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 lutego 2011 r., I PZP 6/10 (OSNP 2011 nr 21-22, poz. 268) w sprawie opłat za czynności adwokackie w zakresie dotyczącym odszkodowania, o którym mowa w art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p - stawkę minimalną wynagrodzenia adwokata w takiej sprawie należy ustalić według wskazań § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348 ze zm.), czyli według stawki w sprawie o najbardziej zbliżonym rodzaju, a taką sprawą niewątpliwie jest sprawa o przywrócenie do pracy, w której stawka minimalna wynagrodzenia adwokata wyznaczona jest przez § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia. Wskazanej uchwale Sąd Najwyższy postanowił nadać moc zasady prawnej. Regułę tę - z uwagi na analogiczne uregulowanie zawarte w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - odnieść należy również do kosztów pomocy prawnej świadczonej przez radców prawnych.

Nie budzi zatem żadnych wątpliwości, iż w rozpoznawanej sprawie stawka minimalna opłaty za udział pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym - w świetle § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 11 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia - powinna wynosić 60 złotych. Stąd też postanowienie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zawarte w wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koszalinie z dnia 29 czerwca 2011 r. było oczywiście błędne i jako takie podlegało uchyleniu z mocy art. 395 § 1 k.p.c.

Trzeba jednak pamiętać, że wyrażona w art. 395 § 2 k.p.c. kompetencja sądu do dokonania autokontroli swojego postanowienia jest swoistym ograniczeniem zasady co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a u źródeł tej instytucji leży postulat ekonomii i szybkości postępowania. Zastosowanie owego mechanizmu autokontroli uzależnione jest od wystąpienia jednej z dwóch alternatywnie wymienionych w przepisie przesłanek: oczywistej zasadności zażalenia lub zawarcia w zażaleniu zarzutu nieważności postępowania. W razie zaistnienia którejsz z wymienionych

przesłanek, uruchomienie trybu postępowania opisanego dyspozycją omawianej normy prawnej jest obowiązkiem sądu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CZ 209/01, LEX nr 53302). Jednakże Sąd nie może sam, bez wniesienia przez stronę odpowiedniego środka zaskarżenia, dokonać tego rodzaju autokontroli swoich orzeczeń (postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 14 listopada 2001 r., II CZ 76/01, OSNC 2002 nr 15, poz. 602).

Stosując przepis art. 395 § 2 k.p.c. sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, działa jako sąd „zażaleniowy”, a więc na podstawie unormowań dotyczących postępowania zainicjowanego zażaleniem strony. Zgodnie zaś z art. 378 k.p.c., stosowanym odpowiednio na mocy art. 397 § 2 k.p.c., sąd rozpoznaje zażalenie w granicach zaskarżenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (co odnosi się też odpowiednio do granic zaskarżenia zażaleniem) oznacza zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych zarzutów i wniosków (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004, nr 10, poz. 161, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2009 r., II PK 97/09, niepublikowany).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy należy stwierdzić, że mimo oczywistej zasadności zażalenia pozwanego, Sąd Okręgowy (podobnie zresztą jak i każdy inny sąd „zażaleniowy”) mógł uchylić swoje postanowienie zawarte w wyroku z dnia 29 czerwca 2011 r. i rozpoznać na nowo kwestię spornych kosztów postępowania apelacyjnego tylko w granicach zaskarżenia określonych przez żalącego się, tj. co do kwoty przewyższającej 450 zł.

Wobec prawidłowości zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====